

# GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i codziennym urzędowym Dziennikiem, kosztuje w prenumeracie: Bez pocztą: kwartalnie 4 złr. 15 kr., miesięcznie 1 złr. 25 kr.  
Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 40 kr., miesięcznie 1 złr. 40 kr. — Insercyja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr.  
następnie po 2 kr. m. k.

## PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Francya. — Belgia. — Włochy. — Niemce. — Królestwo Polskie — Księstwa Naddunajskie. — Wiadomości handlowe.

## Monarchya Austryacka. Sprawy krajowe.

**Lwów, 19. sierpnia.** Wczoraj obchodzono dzień Urodzin Jego Ces. Mości najmiłosiwiej nam panującego Monarchy i Pana. O piątej godzinie rano powitały działa uroczystość dnia tego wystrzałami, a bandy muzyki po całym mieście zapowiedziały wspaniałość obchodu świątecznego. O ósmej zbierać zaczęły się wojska po placach wyznaczonych, i o dziewiątej stały pułki wszelkiej broni rozłożone od krakowskiego przedmieścia wzdłuż ulic ku halickiej przez całe wały i koło katedry, dając od czasu do czasu salwy z ręcznej broni, którym odpowiadały wystrzały działowe na znak odprawionego nabożeństwa w kościele archikatedralnym łacińskim. Za przybyciem Jego Excelencyi p. Namiestnika JW. hr. Ag. Gołuchowskiego i JE. księcia Schwarzenberga Komenderującego rozpoczął celebry JE. ksiądz Arcybiskup Baraniecki, w obec naczelników Władz wszystkich cywilnych i wojskowych, i tłumnie w Świątynie Pańskiej zgromadzonego ludu. Kościół był przepelniony ludem pobożnym wszelkiego stanu, cały wydział miejski z burmistrzem na czele, obywatele ziemscy, mieszczanie, ludzie obojej płci i różnego wieku, oczekiwali chwili złożenia dzięków Panu Zastępców za szczęśliwe powodzenie Miłosiwego Pana, a uproszenia łask miłosierdzia boskiego w najdłuższe lata. W tejże samej chwili odbywało się solenne nabożeństwo i w kościele archikatedralnym ormiańskim przy odgłosie muzyki wokalne i instrumentalnej w obec zgromadzonego ludu z chorągwiemi; poczem całe duchowieństwo tego obrządku wraz z swoim laty 98 obciążonym Arcypasterzem odśpiewało hymn Ś. Ambrozego na cześć Urodzin Najjaśniejszego Pana. — Po nabożeństwie JE. p. Namiestnik z JE. p. Komenderującym udali się na plac przed odwachem halickim i tam konno przypatrywali deflowaniu wojska, które dopiero o jedenastej godzinie się skończyło. Ztąd JE. p. Namiestnik udał się do Wołoskiej Cerkwi gdzie równie odbywały się dziękczynne i błagalne modły za pomyślność Jego Cesarskiej Mości; a w pół do 12 z powrotem przyjmował w gmachu namiestnikowskim Wydział miejski, który na czele Burmistrza miasta Lwowa JW. de Bergendorf-Höpfingena przybył złożyć powinszowania i dzięki Jego Cesarskiej Mości przed Namiestnikiem i Zastępcą Monarchy w królestwach Galicyi, Lodomeryi i W. księstwie Krakowskiem. — O dwunastej godzinie zaczęła się w Sali ratusznej ceremonia zaopatrzenia inwalidów tutejszych z funduszu Imienia Cesarza Franciszka Józefa, w obec JE. księdza Arcybiskupa Baranieckiego, JE. księcia Komenderującego, całej generalicyi, wydziału miejskiego, wielu reprezentantów władz cywilnych i licznej publiczności, poczem p. Burmistrz korpus oficerów pułku Nugent na obiad do siebie zaprosił. — O czwartej godzinie dana była wielka uczta u Jego Excelencyi p. Namiestnika, na którą sproszeni byli reprezentanci Władz cywilnych i wojskowych, łącznie z dostojnikami Obywatelstwa, a przy wychyleniu toastów za pomyślność i zdrowie Jego Cesarskiej Mości odpowiadały wystrzały z dział i muzyka. — O siódmej godzinie był świetny i strojny teatr niemiecki i polski, który się rozpoczął śpiewem hymnu ludu, w ustępach przerywany odgłosem radości całego zgromadzenia, a zakończył przedstawieniem obrazu wszystkich narodowości całego państwa. Po teatrze wielka muzyka przy pochodniach okrążyła miasto całe, do blisko pół do jedynastej, a niezmierna moc ludzi towarzyszyła uroczystemu obchodowi. Pogoda najpiękniejsza sprzyjała dzień cały.

**Wiedeń, 16. sierpnia.** Jego c. k. Apostolska Mość wyjechał dzisiaj o godz. 10. przed południem ztąd do Ischl. (L. k. a.)

**Wiedeń, 15. sierpnia.** Przeszumiał prąd wczorajszej wielkiej i świętej uroczystości, ale pamięć o niej nigdy niewygaśnie, wielkie bowiem i jasne jest jej znaczenie. Scisły związek, jaki panuje między najwyższym panującym domem i ludnością wiedeńską, okazał się przy tej sposobności w sposób niezaprzeczonej i wybitny. Ludzie z obcych stron, którzy wczoraj mieli sposobność słyszeć te nieskończone okrzyki radości, widzieć te niezliczone masy ludzi falujące ulicami miasta, przekonać się o czystej pięknej harmonii uczucia objawiającego się w twarzach, gestach i wyrażeniach ludności,

zabiorą z sobą niezawodnie to przekonanie, że Wiedeń odtąd niezłomną i niezem niezachwianą wierność zachowa swemu Monarsze, temu wspaniałemu reprezentantowi wielkiej i zbawiennej idey nierozwanej całości państwa, i zwycięzko oprze się każdej próbie, która by opatrność kiedyś na kraj i świat zesłała.

Co do zewnętrznego pojawu uroczystości wczorajszej odznaczała się ona przedewszystkiem tem, że pomimo niesłychanej masy widzów jednak wszędzie wzorowy panował porządek, niebyło żadnego excesu, żadnej sprzeczki i te niezmiernie tłumy ludzi prawie regularnie, zgodnie i spokojnie się poruszały. Wiedeń jest wspaniały i piękny; ale wczoraj był wspanialszy i piękniejszy niż kiedykolwiek. (L. k. a.)

Szczegóły o uroczystościach przyjęcia Jego c. k. Apostolskiej Mości w Wiedniu.

**Wiedeń, 15. sierpnia.** Dzienniki wiedeńskie zawierają dziś obszernie po największej części zgadzające się zprawozdania o wczorajszych uroczystościach przyjęcia i iluminacyi. Podajemy tu wkrótkości następujące najważniejsze szczegóły:

Dnia 13. po południu udała się deputacya wiedeńskiej rady gminnej do Preszburga z prozbą do Jego Cesarskiej Mości, aby raczył łaskawie przyjąć uroczystości przyjęcia przygotowane w stolicy. O 5<sup>1/2</sup> godzinie przybył Monarcha na dworzec północnej kolei żelaznej, gdzie go oczekiwaly wysokie władze cywilne i wojskowe i udał się pieszo na świetnie ozdobioną estradę na „Praterstern“, gdzie burmistrz miasta Wiednia Dr. Seiler powitał Najjaśniejszego Pana piękną i pełną natchnienia przemową. Wkońcu zagrzmiały tysięczne okrzyki: Niech żyje! Obliczają tłumy, które się zebrały przy „Praterstern“ w Jägerzeile, na trybunach przyległych łąkach i sąsiednich domach na 60,000 osób. W towarzystwie jeneralnego adjutanta hrabi Grinne pojechał potem Jego Cesarska Mość aż do kościoła św. Stefana gdzie czekali panowie ministrowie i rada państwa, a J. O. Książę Arcybiskup odśpiewał Te Deum laudamus. O siódmej godzinie stanął Jego Cesarska Mość w swoim pałacu „Hofburg“. Około ósmej godziny zaczęła się iluminacya, która prawdziwie czarujące robiła wrażenie. Wiedeń i najbliższe jego okolice stały w morzu płomieni. Najwspanialszy widok przedstawiała brama tryumfalna w „Praterstern“ oświetlona z nadzwyczajnym efektem. O dziewiątej godzinie przejeżdżał Jego Cesarska Mość oświetlonymi ulicami, a przyjęcie było równie entuzjastyczne. Dopiero po północy poczęły się rozchodzić przechadzające się tłumy. (L. k. a.)

(Ogłoszenie c. k. ministryum finansów.)

**Wiedeń, 14. sierpnia.** Paragrafem 5. przepisów o zaciągnięciu pożyczki na rok 1851 \*), nakazano osobną dotacyę powszechnego funduszu umarzania najmniej jeden procent od ogólnej kwoty oznaczonych literą A. i literą B. obligacyi tej pożyczki, dla powolnego jej amortyzowania.

W wypełnieniu uzasadnionego przezto zobowiązania, zakupiono na rok administracyjny 1852, ze względem na przyzwolone do wpłaty terminu, przypadające częściowe kwoty 336,000 złr. w obligacyach seryi A., a 92,000 złr. w obligacyach seryi B. na rachunek funduszu amortyzacyjnego.

A przeto numera wykupionych obligacyi rządowych seryi A. od pożyczki roku 1851, są następujące:

31, 271, 272, 273, 274, 275, 2181, 2281, 2282, 2283, 2284, 2830, 3011, 3012, 3013, 3014, 3015, 3016, 3017, 3018, 3019, 3020, 3021, 3022, 3023, 3024, 3025, 3586, 3587, 3588, 3589, 3590, 3591, 3592, 3665, 3666, 3667, 3668, 3669, 4739, 5411, 5412, 5413, 5414, 5415, 5427, 5428, 5429, 5430, 5431, 5432, 5451, 6253, 6254, 6501, 6502, 6503, 6504, 6505, 6506, 6507, 6508, 6509, 6510, 6511, 6512, 6813, 9514, 6515, 6516, 6517, 6518, 6519, 6520, 6531, 6532, 6533, 6534, 6540, 6551, 6552, 6553, 6554, 6555, 6556, 6557, 6558, 6559, 6560, 6566, 6567, 6568, 6570, 6591, 6592, 6593, 6594, 6595, 6596, 6597, 6608, 6636, 6637, 6638, 6639, 6640, 6641, 6642, 6643, 6644, 6645, 6646, 6647, 6648, 6649, 6650, 6671, 6672, 6673, 6680, 6681, 6682, 6683, 6684, 6685, 6686, 6687, 6688, 6689, 6690, 6691, 6692, 7438, 7439, 7440, 7441, 7593, 8338, 8339, 8341, 8342, 8343, 8344, 8345, 8346, 8347, 8348, 10.463, 11.506, 11701, 11702, 11703, 11704, 12.827, 13.042, 13.055, 13.056, 13.057, 13.058, 13.600, 14.399, 14.403, 14.647, 14.648, 14.649, 15.322, 16.193, 16.196, 16.198, 16.316, 16.530, 16.615, 16.616, 16.673, 16.674, 16.675, 16.960, 16.961, 16.962, 16.963, 16.964, 16.965, 17.534, 17.557, 17.558, 17.559, 17.560, 17.561, 17.562, 18.043, 18.264, 18.835, 19.363, 19.934, 19.935, 20.961, 20.962, 20.963, 20.964, 20.965,

\*) Dziennik ustaw państwa nr. 202, wydany 7. września 1851 i „Wiener Zeitung“ z dnia 7. września 1851.

21.768, 21.769, 22.448, 22.449, 22.450, 22.451, 22.540, 22.805,  
 22.930, 22.933, 22.934, 23.162, 23.163, 26.207, 26.451, 26.849,  
 27.943, 27.944, 27.945, 27.946, 27.949, 27.950, 27.955, 27.956,  
 27.957, 27.958, 27.959, 27.976, 27.977, 27.978, 27.979, 27.980,  
 27.981, 27.982, 27.983, 27.984, 28.856, 28.862, 28.921, 36.345,  
 36.346, 36.387, 36.488, 36.793, 36.794, 36.795, 36.796, 36.797,  
 36.798, 36.799, 36.800, 37.379, 37.380, 37.381, 37.382, 37.383,  
 37.461, 37.462, 37.463, 37.464, 37.465, 37.675, 37.960, 38.249,  
 38.318, 38.319, 38.252, 38.253, 38.316, 38.317, 38.318, 38.319,  
 38.320, 38.416, 38.417, 38.451, 38.452, 38.453, 38.454, 38.455,  
 38.461, 38.462, 38.463, 38.464, 38.465, 38.474, 38.475, 38.476,  
 38.566, 38.567, 38.568, 38.569, 38.570, 38.791, 38.792, 38.793,  
 38.794, 38.795, 38.916, 38.917, 38.918, 38.919, 38.920, 38.921,  
 38.922, 38.923, 38.924, 38.925, 38.926, 39.391, 39.392, 39.393,  
 39.394, 39.395, 39.467, 39.812, 39.813, 39.814, 39.815, 39.816,  
 39.817, 39.818, 39.819, 39.820, 39.821, 39.822, 39.823, 39.824,  
 39.825, 39.826.

Numeracy wykupionych obligacyi seryi B. roku 1851, są następujące:

223, 224, 225, 226, 373, 546, 940, 941, 2178, 2179, 3220,  
 3221, 3222, 3223, 3224, 3225, 3226, 6416, 6633, 6683, 6684, 6685,  
 7559, 7748, 8060, 8096, 8097, 8098, 8284, 8285, 8827, 8901, 9053,  
 9054, 9088, 9089, 9406, 10.005, 10.006, 10.007, 10.008, 10.009,  
 10.010, 10.011, 10.012, 10.013, 10.014, 10.015, 10.381, 10.382,  
 10.383, 10.384, 10.913, 10.914, 10.931, 10.932, 10.933, 11.001,  
 11.002, 11.003, 11.004, 11.005, 11.282, 12.541, 12.542, 12.543,  
 21.742, 21.743, 22.025, 22.026, 22.027, 22.028, 22.029, 22.030,  
 22.031, 22.539, 22.773, 22.774, 22.775, 22.776, 22.777, 22.778,  
 22.779, 22.780, 22.781, 22.782, 22.783, 22.833, 22.846, 22.881,  
 22.822, 22.883.

Numeracy te podają się niniejszem z tem oświadczeniem do wiadomości publicznej, że oznaczone niemi obligacye wyjęte są z obiegu i pod wykonaniem urzędowych formalności zniszczone będą.

Z c. k. ministerium finansów.

Wiedeń, 12. sierpnia 1852.

(W. Z.)

(Kurs wiedeński z 18. sierpnia 1852.)

Oblięacye długi państwa 5% 97; 4 1/2% 87 1/10; 4% —. 4% z r. 1850.  
 --; wylosowane 3% —. Losy z r. 1834 —; z roku 1839 140% 1/2. Wied.

miejsko bank. —. Akcy bankowe 1378. Akcy kolei pół. 2395. Głognickiej kolei żelaznej —. Odenburskie 132 1/4. Budwejskie 329. Dunajskiej żeglugi parow. 764. Lloyd 688 3/4.

## Ameryka.

(O nieporozumieniu rządu zjednoczonych Stanów północnej Ameryki z Anglią.)

**Nowy-Jork**, 28. lipca. Nowo-Jorski korespondent do dziennika *Times* pisze: „Oburzenie (przeciw Anglii) wzmaga się, a nowo mianowany minister marynarki p. Kenedy z Baltimore, nakazał usilne prace po warsztatach okrętowych i w arsenalach. Uzbrajają się potężnie dla odzyskania północno-wschodnich wybrzeży, i niezadługo odpłynię tam kilka największych i najdzielniejszych wojennych paropływów naszych. Sądząc po oburzeniu panującym na kanadyjskiej granicy i w prowincjach angielskich, i wnosząc z polityki jaką prezydent i jego gabinet postanowili zachować, można się obawiać najgroźniejszych następstw. Rząd nasz przygotował się do walki. Fakt ten niepodlega już żadnej wątpliwości. Jakoż rybołówstwo w stronach zakwestyonowanych jest dla Ameryki nierównie ważniejsze, niż dla angielskich kolonii, które po zniesieniu premii protekcyjnych nie mają już targowiska na swoje ryby. Sam tylko kraj Massachusetts wyprawia 858 statków rybackich razem o 54,040 beczkach, z załogą 9174 majtków i chłopców okrętowych. Ogólna wartość tych statków wynosi 3,532,000 dolarów, i taka sama prawie jest wartość rocznego połowu. Pomienieni rybołowcy ułowili makrelów roku 1851 188,336 beczulek na wybrzeżach amerykańskich, a 141,000 beczulek na wybrzeżach reklamowanych przez lorda Derby na wyłączną własność Anglii. Również inne kraje Nowej-Anglii mają ztąd zysk podobny. W Nowym-Jorku są tego zdania, że wybory angielskie wypadną stanowczo przeciw lordowi Derby, i liczą jeszcze na ustąpienie teraźniejszego gabinetu angielskiego; następcy jego — jak się spodziewać można — wezmą kwestę tę z innej strony i całą winę gwałtownego postępowania przypiszą swoim poprzednikom. (G. P.)

## Francya.

**Paryż**, 9. sierpnia. Mówią z pewnością, że to nie jest wina Ludwika Napoleona, jeżeli na ogłoszonej wczoraj w *Monitorze* liście owych z kraju wydalonych członków zgromadzenia narodowego, którym pozwolony jest powrót do Francji, tylko 15 nazwisk się znaj-

## Rozmaite wiadomości.

Dr. Biasoletto znany towarzysz podróży po Istrii, Dalmacyi i Czernogorze panującego dziś króla Saskiego, opowiada z dawnych lat zdarzenie na małej wysepce Strofades koło Zanty, przechowywane tam w pamięci ludu jako cud i szczególniejsza opieka święta.

W czasach wojny W. Porty z Rosyą w latach 1768 i 1774 wylądował srogi Kapudan Basza na Strofadę, i zdarte łupy z mieszkańcami i świątyni pańskich kazał poznosić przed siebie. Przepatrując grabieże, uderzyła go niezmiernie jakaś czarka srebrna, porwał ją spiesząc, oglądał uważnie, potem pocisnął w pewien załomek rzeźby i odemknął kryjówkę na esencye i wonie. Mocno zdziwiony pyta starszyznę, z kąd przyszli do tego klejnotu? — Znaleźliśmy w studni św. Dyonizego, patrona wyspy naszej. — Żywy Bóg i dusza moja! wielkiego macie patrona; — bo temu lat piętnaście, ja sam upuściłem tę czarę w rzekę Rufias (Alfej) w Morei, tam gdzie się pod ziemię kryje.

Więc nurt podziemny zapędził czarę w otwór studzienny na Strofadzie, ale czego Kapudan niepojmując, upatrywał w tem osobliwszą łaskę świętego patrona, i pełen uszanowania składa czarę u stóp ołtarza, a wyspę samą ogłasza za świętą, a nietykalną przez cały ciąg wojny. Zbawienna czara dziś jeszcze z poszanowaniem złożona stoi w ołtarzu.

Autor dzieła o ekonomii narodowej Neilson Hancock kazał w Birmingham odbić monetę, zalecając ją wszystkim rządowi całego świata jako uniwersalną monetę zdawkową. Jest wielkości talara (species) i zawiera w sobie 37 części srebra, a 3 miedzi. Po jednej stronie wyrażona waga (1 uncya) w języku angielskim, niemieckim i francuskim. Po drugiej zaś oznaczono w 12 diagramach wartość srebrnej tej monety: Anglia 5 szył. 2 pce., Ameryka 1 dolar 19 3/5 cent., Francya 6 franków 39 c., Neapol 1 dukat 50 grani.; Austria 2 zlr. 27 3/5 kr.; Prusy 1 talar 21 2/3 sgr.; Hiszpania 1 dolar 5 realów 28 maravedis; Portugalia 1 milrei 71 1/2 reis; Rosya 1 rubel 60 kopijek; Holandya 2 fl. 99 c.; Hindostan 2 rupii 10 annas, 10 pice; Chiny 7 mace, 8 cundareens 4 1/5. Stępel pojedynczy lecz piękny. Za dewizę umieszczono po jednej stronie globusik.

Według doniesień gazety Tryestyńskiej odkrył konsul francuski p. La Place w Mossul ważne do historii Assyryjskiej zabytki archeologiczne. Staraniem jego wykopano bowiem w czasach najnowszych: cztery woły spizowe, z których dwa zdobyły bramę przy wjeździe, sklepioną bramę miejską, dwa podziemne sklepienia architektury w Assyrii nie znanej, cztery niebiesko, czarno i białe cętkowa-

ne i dobrze jeszcze utrzymane posągi marmurowe, kolumnadę, naczynia gliniane i szklane, stupy marmurowe, cylindry, rżnięte kamienie, wyroby z kości słoniowej, pieczętki, bożyszcza, napisy, miedziane drzwi, goździe z pośrebrzanymi nagłówkami i t. d.

*Sadzenie w większej ilości kasztanów dzikich (końskich) i rozmaitych z nich użytek.*

Chociaż już i w prowincjach nadbałtyckich zaczęto staranniej pielęgnować dzikie kasztany i użytkować z ich owocu, mianowicie od pamiętnego tam nieurodzaju roku 1846, jednakże mimo to zasługuje rzecz ta na bliższe wspomnienie i powszechniejszą zachętę.

Do *pieczywa* przydatna jest bardzo mąka z dzikich kasztanów, z przymieszanem jej w stosunku 1/3 do 2/3 części z mąką ze zboża. Chleb taki jest pożywny, i w niczem nie różni się od zwyczajnego. Rezultat w tej mierze taki sam jak i przy pieczywie z mąki żytniej, bowiem 3 funty mąki wydają 4 funty chleba. Jednakże potrzeba wprzód kasztany dzikie obrać z łupin (100 części wysuszonego na wietrze owocu tego zawierają w przecięciu 21, 8% łupiny) i złotej skórki, tudzież odjąć im chemicznymi środkami *gorycs*. Najłatwiej da się to skutecznie za pomocą potażu (na pół korca 1 funt). Mocniejszych środków, jako to: spirytusu salmiakowego i siarczanego kwasu i t. p. nie należy używać, bowiem właśnie przeto ubyłoby owocowi części najpożywniejsze, t. j. białko roślinne i guma. Oczyszczona mąka z dzikich kasztanów przydatna jest za świeża na pieczywo, a wysuszona daje się łatwo przechowywać.

Dzikie kasztany wydają także i *krochmal* stosunkowo lepszy od krochmalu z pszenicy: 160 funtów owocu tego dają zwykle 40 krochmalu. Sposób robienia krochmalu jest bardzo łatwy. Taki krochmal przydatny jest szczególnie na klajster, bo nie tylko dobrze trzyma, lecz dla znajdującej się w nim goryczy odstręcza mule i inne podobne robactwo.

Z kasztanów można też *pędzić wódkę* tak jak z kartofli, i tym owocem możnaby przy większej produkcyi zastąpić je mniej więcej. Bliższych szczegółów przy zacierze kasztanów niepodobna tu podać: to jednak pewna, że przy dobrej manipulacyi wydawały, jak autor pisze, kasztany więcej wódki niż kartofle. — Braję z nich pije bydlę wtenczas tylko, jeżeli nie gorzka, zatem przy zacierze trzeba zamiast zwykłej wody używać wapiennej.

Niemniej *bydło i drób* lubi się karmić kasztanami po odjęciu im goryczy, chociaż właśnie gorycz ta zdaje się ochraniać je od wielu chorób. A że karm ta mocno *rozpala*, przeto należy bydłu podawać

## Włochy.

duje. Liczba byłych deputowanych, których po zdarzeniach grudniowych wydalono z kraju, wynosi w ogóle 110. Z pomiędzy tych wydalono 36 tylko tymczasowo z Francji, reszta zaś 74 skazana została na absolutne wygnanie.

Na liście pierwszych umieszczony był, jak wiadomo, pan Thiers, za którym się kilkakrotnie wstawiał jego przyjaciel dziejopis Mignet, aby mu u prezydenta republiki wyjednać pozwolenie powrotu do Paryża. Pan Thiers zanadto nawykł do wszystkich wygod swobodnego życia, aby długo mógł znieść koczujące życie na wygnaniu. Wszystkie listy, które p. Thiers w ostatnich czasach pisał do swoich przyjaciół w Paryżu, były nacechowane posępnością i tęsknotą za krajem.

To było powodem wstawienia się pana Migneta i innych przyjaciół u księcia prezydenta. Ludwik Napoleon okazał gotowość swoją zadość uczynić temu życzeniu pod warunkiem, jeżeli p. Thiers zobowiąże się słowem honoru, że zaniecha wszelkich intryg przeciw istnjącemu rządowi i spokojnie się zachowa.

Żona i matka żony pana Thiersa jeździły niedawno do Szwajcaryi, aby na nim wymóżyć to słowo honoru, co też formalnie uczyniły. Aby jednak usunąć od siebie zarzut, że tylko dla tego ułaskawionym został p. Thiers, ponieważ się za nim wstawiali możni przyjaciele, oświadczył L. Napoleon, że każdemu ze skazanych na wygnanie członków zgromadzenia narodowego wolno powrócić do kraju, kto da uroczyste przyrzeczenie, że się na przyszłość zachowywać będzie spokojnie. Owi wydaleni z kraju, którzy jak generałowie Changarnier, Lamoricière, pułkownik Charras itp. należeli do armii, mają tylko złożyć przysięgę na konstytucję z dnia 14. stycznia.

Krewni i przyjaciele wydalonych z kraju deputowanych otrzymali w drodze poufnej uwiadomienie o tej dobrej dyspozycji rządu aby od wygnańców uzyskali pomienione przyrzeczenie, które jest niezbędnym warunkiem ich powrotu do kraju.

(Depesza telegraficzna.)

**Paryż, 13. sierpnia.** Renty 105,30 — 75,80. — *Monitor* donosi, że podróż prezydenta nastąpi dnia 15. września. (L. k. a.)

## Belgia.

(Depesza telegraficzna.)

**Bruksela, 13. sierpnia.** Królowa Wiktoria opuszcza jutro wieczór Belgię. (L. k. a.)

(Zamierzona podróż ministra finansów państwa kościelnego. — Krytobójstwo w Ankonie. — Obchód uroczysty w dzień św. Ignacego w kościele OO. Jezuitów.)

**Rzym, 2. sierpnia.** Minister finansów zamierza odbyć podróż do Romagna i między innemi życzy sobie powziąć osobiście wiadomość o teraźniejszym stanie handlu hurtowego w Sinigaglia. Coroczny jarmark w tem mieście trwający od dwudziestego lipca do dziesiątego sierpnia, i gdzie stan kupiecki środkowych i południowych Włoch załatwiał najgłówniejsze interesa handlowe, podupadł znacznie, gdy tymczasem handel Liwurny podźwignął się nadzwyczajnie. Wszelakoż mimo to połąd jeszcze zawija podczas jarmarku sierpniowego w przecięciu 200 okrętów do zatoki w Sinigaglia. Papież Pius IX. radhy swemu miastu rodzinnemu (słynna śpiewaczka Angelika Catalani była także z tego miasta) przywrócić znówu korzyści handlowe, a minister finansów utrzymał w tym względzie stosowne zlecenia. — W Ankonie przebito niedawno sztyłem wyższego urzędnika policyi, Canetti, który dla swęj surowości w pełnieniu służby znienawidzony był od ludzi niespokojnych. Sprawcy połąd niewyśledzono. — Jezuiti obchodzili przedwczoraj z nadzwyczajną wystawnością kościelną roczystość założyciela zakonu, w kościele św. Ignacego. Przygrywały przytem francuskie bandy wojskowe. Scisk ludu był nadzwyczajny, bowiem rozeszła się pogłoska, iż papież celebrować miał podczas tej uroczystości. Oczekiwanie to jednak niesprowadziło się. (A. a. Z.)

(Traktat żeglugi między stolicą apostolską i rządem rosyjskim. — Modyfikacya w instrukcyi werbunkowej.)

**Rzym, 4. sierpnia.** Dzisiaj już jestem w stanie, pisze korespondent dziennika *Preus. Ztg.*, donieść panu obszernie o treści zawartego między stolicą apostolską i rosyjskim rządem, ważnego dla tutejszych stosunków traktatu żeglugi, gdyż sam dokument był dziś publikowany przez kardynała sekretarza stanu Antonelli. Na zasadzie zupełnej przyszałej wzajemności, zapewniono w nim rosyjskim okrętom kupieckim równe postępowanie i upodatkowanie jak okrętom Jego Świątobliwości we wszystkich portach kościelnego państwa, a mianowicie tymczasowio na lat ośm. To nieistniejące dotychczas postanowienie na równi ma jaknajobszerniejsze znaczenie nie tylko pod względem danin państwa, ale także co do istniejących jeszcze gdzie

równocześnie pokarm płynny. *Gotowane* kasztany dzikie daleko są jeszcze pożywniejsze od kartofli. Nie należy jednak trzymać je w jamach lub zsypywać na kupę, gdyż łatwo trupieszają i pleśnieją; rozściela się je raczej cienko na poddaszu, i strzeże od mrozu. Potłuczonym kasztanom odejmuje się gorycz moczeniem w wodzie wapiennej lub ługu, albo stawia się je w koszu lub hecce przez 4 do 8 dni w wodzie bieżącej.

Tarte kasztany dobre są do *folowania* (wałkowania) i *nadania gętkości* włóknun konopnemu, tudzież do sporządzania czarnej olejnej i wodnistej farby; zastąpić też mogą wysmienicie *otrębki migdałowe*. Dają także dobry olej do lamp. Łupiny stanąć mogą za chinę. Jako *rozczyzn farbiarski* równa się angielskiemu ekstraktowi sepii i zastąpić może gallas (pod nazwą Damaljawaj, 100 funtów łupin = 8 — 10 funtom). *Zielone łupki* przydatne są również do garbarstwa jak i farbierstwa. 100 funtów popiołu z łupin tych dają 37 funt. 28 łutów czystego potażu. Odwarem łupin brunatnych farbuje się rzeczy bawelniane na wzór wschodnio-indyjskiego nankinu. — Z liści wyrabiają kapelusze. Popiół z nich zawiera w sobie więcej alkali, niż liście inngo jakiego drzewa. — *Kwiat* ich jest dla pszczół bardzo pożytny. *Drzewo* kasztana miękkie, włókniste, gąbkowate, nie tak wprawdzie elastyczne jak jodłowe, lecz zato nie pęka tak łatwo, i przed robakami bezpieczne, w równej jest u tokarzów i t. d. cenie jak i lipina. Węgle szczególnie są przydatne na proch strzelniczy: zawierają w sobie mało popiołu, lecz wiele części wapiennych.

Dzikie kasztany najlepiej sadzić w październiku lub listopadzie, lub też na wiosnę; jesienią przeszło na półtory stopy głęboko w ziemię, w bródach na jedną stopę od siebie odległych, i o 2 do 3 cali jedno drzewko od drugiego. Oprócz tego należy podsypać je ziemią 2 do 4 cali wysoko, a latem plewić starannie. W 3cim roku przesadza się drzewo w miejsce przeznaczone o 16 do 18 stóp jedno od drugiego. Gałązek wierzchnich żadną miarą krzesać nie można, z jedynym tylko wyjątkiem krzywo rosnących gałęzi. Później jednak, kiedy gałęzie już zgrubiały i wysiliły się, można nadać im bujności nadzwyczajnej miernem ich okrziesaniem lub zupełnem ucięciem.

## Wódka z jagód jarzębiny.

Góry Tyrolu prześliczny przedstawiają widok w różnych porach roku; z wiosny przepyszna zieloność, później pasy fioletowych i pasowych Radodendronów, az nareszcie w jesieni wydają się góry koralami obsypane, są to dojrzałe jagody jarzębiny, w które żaden kraj tak nieobfituje jak Tyrol. — Z jagód wyrabiają doskonałą wódkę, która pod właściwą swą nazwą jest znana w handlu i ze względu na smak i zdrowie bardziej chwaloną, jak wódka jałowcowa w Holandyi.

Sposób wyrabiania wódki z jarzębiny jest następujący:

Około środka października zrywają się jagody; dobrze jest, jeżeli je szron zwarzy, zawierają bowiem wtenczas więcej w sobie alkoholu. Zebrane jagody gniołają się na miazgę surowo, i zacierają na pół z wodą letnio-ciepłą. — Naprzykład szefel zmiagowanych jagód i szefel wody letniej-stołu, ani śrótkówki się nie bierze, ani żadnego innego fermentu. — Zacier musi fermentować 8 do 10 dni, stósownie do tego, czy powietrze ciepłe lub zimne, czy izba zacierna ciepła lub zimna. — Odpalanie jest takie samo, jak przy wszystkich innych płodach, tylko trzeba wlać w garniec naprzód cokolwiek wody zimnej, ażeby się robota nie przypaliła. Chcąc pić taką wódkę, nie używają do niej żadnego syropu, gdyż ma bez tego miły i aromatyczny smak, aleby może nie zaszkodził.

Wywarem z jarzębiny pasą w Tyrolu kozy i krowy, dadawszy cokolwiek mąki żytniej.

U nas jarzębina dobrze i szybko rośnie prawie na najlżejszej ziemi, i wartoby nią obsadzać próżne miejsca i drogi. — Na drogach sadzona pięknie w koronę wyrasta, nie zacierania ani drogi, ani przyległych pól, i niezapuszcza zbyt szeroko korzeni, jak topole i inne drzewa dotąd u nas używane.

W czasie kwiccia miłą wydaje woń, tylko pszczelarze posadzają jarzębinę, że kwiat jej, z którego pszczoły biorą, szkodzi ich zdrowiu; rzecz ta jednak dotąd nie jest jeszcze stanowczo doświadczona. — Drzewa jarzębiny wydają obfity owoc, jedno wyda 4 do 6 garncy; można więc mieć liczny z tego dochód i mniej utrapienia, jak z drzewami owocowemi na publicznych drogach, których dotąd u nas trudno do dojrzałości dotrzymać, gdyż szkody w drzewach nad drogami nieomal wszędzie jeszcze takie robią, że się nareszcie traci chęć ich pielęgnowania i sadzenia, — ale tylko ciągle dosadzanie rokrocznie znudzi nareszcie psotników.

## Papier listowy z blachy żelaznej.

Na wystawie przemysłowej w Wroclawiu odznacza się waza przysłana ze strony hrabi Renard wraz z pękiem kwiatów. Wszystko to nosi wyszukane i najpiękniejsze formy, lecz jest bezbarwne. Waza wytoczona jest z węgla kamiennego, kwiaty zaś uwite z *blachy żelaznej, tak cienkiej jak papier*. 7000 stóp kwadratowych takiej blachy nie waży więcej nad cetnar. List arkuszowy napisany na takiej blasze (białym atramentem), nie przeważał mimo to o wiele listu na papierze zwykłym, i tylko pojedynczą należytość pocztową zań opłacono. J. M. król Pruski i J. M. królowa zwiedzając wystawę wpisali się w album oprawne w stal. Cienka ta blacha żelazna przydałaby się szczególnie do dekoracyi teatralnych: raz, że jest zupełnie bezpieczna od ognia, a powtóre, że małoco więcej waży od płótna zwykle w tej mierze używanego.

niegdzie w rzymskich miastach portowych przywilejów municypalnych. Okręta z banderą rosyjską mogą odłód przywozić tutaj także produkta kolonialne, równie jak każdy inny import zagraniczny bez ograniczenia się jedynie na krajowe produkta cesarstwa. Za te znaczne uwzględnienia znosi z drugiej strony rząd rosyjski cesarski ukaz z 19. czerwca 1845, którym rozkazano pobierać od wszystkich rzymskich okrętów z ładunkiem, w tamtejszych portach srebrnego rubla od każdego dwóch beczek ciężaru, równie jak przewyżkową taxę od 50 pct. jeszcze prócz zwyczajnej taryfy podatkowej.

— Dla przyspieszenia zagranicą werbunku dla wojska stolicy apostołskiej, zalecono teraz agentom pomijanie 18tego artykułu instrukcyi werbunkowych, według którego przyjmujący służbę mają być rzymsko-katolickiego wyznania. (G. Pr.)

(Depesze telegraficzne.)

**Cagliari**, 9. sierpnia. Francuska flota składająca się z sześciu okrętów liniowych i trzech paropływów zawinęła dziś z wybrzeża afrykańskiego do tutejszego portu.

**Buryń**, 12. sierpnia. Minister prezydent d'Azeglio spodziewany jest z powrotem przy końcu tego miesiąca. Ponawia się pogłoska, że hr. Cavour znów wstąpi do gabinetu, a pp. Cibrario i Pernatti mają wystąpić. Między członkami komisji ustanowionej od senatu do rozpoznania ustawy o małżeństwie, panuje niezgoda. Część chce, aby ustawę zupełnie zrehabilitowano na wzór odnośnych postanowień kodexu francuskiego, inni znów chcą, aby władza cywilna ograniczoną była tylko na rejestrowanie aktu ślubnego. (L. k. a.)

## Niemce.

(Sprostowanie.)

**Frankfurt**, 8. sierpnia. *F. P. Z.* zawiera następujące sprostowanie:

*Pr. Ztg.* zawiera z Kopenhagi wiadomość, że sprawa Duńskiej korony z księciem Augustenburg względem dawniejszych jego majątności w Szlezwigu jest teraz stanowczo załatwiona, gdyż odnośne akta teraz także przez księcia podpisane do Kopenhagi już nadeszły. Wiadomość ta potrzebuje sprostowania; albowiem stan sprawy jest następujący:

Książę oświadczył, że gotów jest przyjąć podane przez Duński rząd propozycje dla ostatecznego uregulowania sprawy, o ile Jego Mość król Danii przyjmie te modyfikacje i warunki, które książę spowodowany był w powyższym względzie uczynić. Z temi ostatnimi powrócił Duński pełnomocnik do Kopenhagi, i dopiero po przyjęciu ich ze strony Duńskiego rządu, które dotychczas jeszcze nie nastąpiło, będzie ta sprawa stanowczo załatwiona. Jakoż aż wtedy mogą być przez księcia wydane i podpisane akta tyczące się tej sprawy. (W. Z.)

(Kurs giełdy berlińskiej z 14. sierpnia.)

Dobrowolna pożyczka 5% 102<sup>5</sup>/<sub>8</sub> p. 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% z r. 1850 104<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% z r. 1852 104<sup>7</sup>/<sub>8</sub>. Obligacje długu państwa 94<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. Akcje bank. 106<sup>1</sup>/<sub>4</sub> l. Pol. list. zastaw. —; nowe 96<sup>3</sup>/<sub>4</sub>; Pol. 500 l. 92; 300 l. 153 l. Frydrychsдоры 13<sup>1</sup>/<sub>12</sub>. Inne złoto za 5 tal. 10<sup>5</sup>/<sub>8</sub>. Austr. banknoty 85<sup>1</sup>/<sub>12</sub>.

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 13. sierpnia.)

Metal. austr. 5% 81<sup>1</sup>/<sub>4</sub>; 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> 73<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. Akcje bank. 1366. Sardynskie —. Hiszpańskie 44<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. Wiedeńskie 100<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. Losy z r. 1834 192<sup>1</sup>/<sub>4</sub>; 1839 r. 118.

## Królestwo Polskie.

(Cholera w Warszawie.)

**Warszawa**, 14. sierpnia. Dnia 12. b. m. zachorowało na cholere w Warszawie osób 485, wyzdrowiało 245, umarło 170; ogólna liczba pozostaje chorych 1349.

— Dnia 13. b. m. zachorowało na cholere w Warszawie osób 550, wyzdrowiało 263, umarło 244; ogólna liczba pozostaje chorych 1438. (G. Wars.)

## Księstwa Naddunajskie.

(Deputacya z Wołoszczyzny u Jego Mości Cesarza Austrii w Hermanstadt.)

**Bukareszt**, 22. lipca. W *Niemieckiej Gazecie z Bukaresztu* czytamy następujące doniesienie:

Najjaśniejszy Cesarz Austrii raczył przyjmować w Hermanstadtzie deputacyę, którą panujący książę Wołoszczyzny wysłał dla powitania Jego cesarskiej Mości. — Tę deputacyę złożoną z księcia Jerzego Stirbej, najstarszego syna panującego księcia, ministra wojny, Wielkiego Spatara, Cheresko, ministra spraw zagranicznych, sekretarza stanu J. Mano, ministra wyznań religijnych J. Bibesko i ministra Policji Plagino, przyjął Cesarz Jego Mość nie tylko jaknajlaskawiej, i raczył do każdego członka z osobna przemówić — lecz miała także zaszczyt jeszcze tego samego dnia być wezwana do cesarskiego stołu, a po skończonym stole znajdowała się w nadwornej loży na *teatre paré*. — Nazajutrz po paradzie odbytej nad wszystkim w Hermanstadtzie skoncentrowanem wojskiem, udał się Cesarz Jego Mość ku wawozowi Rothenthurm i Siedmiogrodzko-wołoskiej granicy, gdzie panujący nasz książę kazał wystawić dla powitania dostojnego Cesarza Austriackiego przepyszny pawilon i bramę tryumfalną, i gdzie się znajdowały wysłana ztąd muzyka nadworna i ordonansy wszelkiego gatunku broni, równie jak wszelkie inne przybory dla okazania jaknajwiększego uszanowania.

Na drugi dzień pojechał panujący książę do Hermanstadu doręczyć Cesarzowi Jego Mości nadesłany tymczasem własnoręczny list

Sultana Jego Mości, zawierający między innymi te słowa: że Jego Wysokość Sultana niemógł kogo lepszego obrać dla doręczenia tego listu Cesarzowi Jego Mości, jak panującego księcia Wołoszczyzny.

Wieczór tego samego dnia był nasz książę listem zawiadomiony, że Cesarz Jego Mość raczył mu (księciu) nadać wielki krzyż orderu Leopolda. W liście były załączone gwiazda i wstążka orderowa.

Panujący książę opuścił tego samego dnia Hermanstadt, a Cesarz Jego Mość udał się w dalszą podróż.

## Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Sanoekim.)

**Sanok**, 9. sierpnia. Na targach w Sanoku, Dobromilu, Lisuku, Rymanowie i Dynowie sprzedawano od 16. do 31. lipca w przecięciu korzec pszenicy po 6r.40k.—6r.36k.—9r.3k.—9r.32k.—7r.44k.; żyta 5r.58k.—5r.—7r.30k.—7r.4k.—5r.44k.; jęczmienia 5r.7k.—3r.24k.—5r.30k.—5r.40k.—5r.; owsa 0—2r.12k.—3r.5k.—3r.28k.—3r.44k.; breczki w Dobromilu 6r.48k.; kukurudzy w Sanoku 6r.48k.; w Rymanowie 7r.4k.; ziemniaków tylko w Lisuku 5r. Za centnar siana płacono 0—36k.—1r.3k.—0—44k. Za sąg drzewa twardego 4r.24k.—5r.12k.—5r.—6r.—5r., miękkiego 3r.24k.—4r.12k.—3r.—4r.48k.—3r. Funt mięsa wołowego kosztował 5<sup>1</sup>/<sub>5</sub>k.—4k.—0 4k.—4k. i garniec okowity 1r.55k.—2r.30k.—0—1r.20k.—1r.20kr. m. k. Nasienia konicza i wełny niebyło w handlu.

## Kurs lwowski.

Dnia 18. sierpnia.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski . . . . .	5	30	5	35
Dukat cesarski . . . . .	5	35	5	39
Półimperyal zł. rosyjski . . . . .	9	42	9	45
Rubel śr. rosyjski . . . . .	1	52 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	1	53
Talar pruski . . . . .	1	43	1	46
Polski kurant i pięciozłotówk. . . . .	1	23	1	24
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr. . . . .	84	42	84	55

## Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 18. sierpnia 1852.

	złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po . . . . .	—	—
Przedano " " 100 po . . . . .	—	—
Dawano " " za 100 . . . . .	84	45
Żądano " " za 100 . . . . .	85	15

(Kurs wekslowy wiedeński z 18. sierpnia.)

Amsterdam — 1. 2. m. Augsburg 118<sup>7</sup>/<sub>8</sub> l. uso. Frankfurt 118<sup>3</sup>/<sub>8</sub> l. 2. m. Genua — p. 2. m. Hamburg 177 l. 2. m. Liwurna 117 p. 2. m. Londyn 11.50. l. 3. m. Medyolan 118<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. Marsylia 141 l. Paryż 141<sup>1</sup>/<sub>4</sub> l. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. 25<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. 97<sup>7</sup>/<sub>16</sub>; lit. B. —.

(Kurs pieniężny na giełdzie Wied. d. 16. sierpnia o pół do 2giej po południu.)  
Ces. dukatów stęplowanych agio 26<sup>1</sup>/<sub>8</sub>. Ces. dukatów obrączkowych agio 25<sup>5</sup>/<sub>8</sub>. Ros. Imperyały 9.45. Srebra agio 18<sup>3</sup>/<sub>4</sub> gotówką.

## Przyjechali do Lwowa.

Dnia 18. sierpnia.

Hr. Cetner Albert, z Podkamienia. — Hr. Kalinowski Władysław, z Bawowiec. — Hr. Potocki Stanisław, z Polski. — PP. Andrzejowski Piotr, c. k. radca gub. i starosta, z Pragi. — Radziejowski Edward, z Brodów. — Biliński Onufry, z Lubienia. — Paygert Stanisław, z Krzywenki. — Szymanowski Szymon, z Spassowa.

## Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 18. sierpnia.

HRr. Lanckorońscy Kazimierz i Stanisław, do Derewacza. — PP. Krabetz, c. k. radca Izby obr. do Krakowa. — Wysocki August, do Hrehorowa. — Obniski Wiktor, do Mycowa.

## Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 18. sierpnia.

Pora	Barometr w mierze wied. sprawdzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury dog. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zran.	28 1 56	+ 11°	+ 19°	Półn.-Zach.	pogod. ☉
2 god. pop.	28 0 87	+ 19°	+ 10°	" "	" "
10 god. wie.	28 0 44	+ 14°		cicho	" "

## T E A T R.

*Dziś*: przed. niem.: „Atlas-Shawl u. Harasbinde,“ oder „Das Haus der Confusionen.“  
*Jutro*: Przed. pol.: „Rita Hiszpanka.“

Na c. k. loteryi we Lwowie wyciągnięto dnia 18. sierpnia 1852 roku następujące pięć numerów:

**12. 15. 34. 59. 27.**

Przyszłe ciągnięcia nastąpią dnia 28. sierpnia i 11. września 1852.